

ZASŁUŻYLI NA SREBRNEGO GRYFA

03.11.2011.

CHOSZCZNO W ubiegłym tygodniu podczas sesji Rady Miejskiej srebrnymi Odznakami Gryfa Zachodniopomorskiego nagrodzono EWĘ JABŁOŃSKĄ i JERZEGO GROBELNEGO. Pani Ewa uhonorowana została za społeczną działalność w stowarzyszeniu Klub Kiwanis Kobieta 2000 (na wniosek Towarzystwa Miłośników Ziemi Choszczeńskiej), natomiast o wyróżnienie pana Jerzego zabiegał choszczeński Zarząd Rejonowy Polskiego Związku Emerytów i Rencistów.

Uroczyste wręczanie srebrnych Odznak Gryfa Zachodniopomorskiego otwierało ubiegłotygodniową sesję Rady Miejskiej. - Razem zakładaliśmy Stowarzyszenie Klub Kobieta 2000. Ona działa do dzisiaj, a mi nie wystarczyło wytrwałości. Od chwili powstania Kobiety 2000 nieprzerwanie pełni też funkcję prezesa. Wszyscy doskonale wiemy, że stowarzyszenie przede wszystkim zajmuje się udzielaniem wsparcia dla dzieci i osobom niepełnosprawnym. To pani Ewa razem z policjantami zainicjowała program profilaktyczny Stopek – w imieniu województwa zachodniopomorskiego dziękowała jej i przypięła odznakę radna sejmiku KRYSTYNA WIŚNIEWSKA – BUGAJ. Przed uhonorowaniem J. Grobelnego podkreśliła, że jedni w sposób błyskotliwy prezentują własną pracę, a inni robią to po cichu. – Pan Jerzy działa w kilku stowarzyszeniach. Przede wszystkim w kole diabetyków oraz w związku emerytów i rencistów, ale ostatnio najczęściej widzimy go na scenie wraz z Chórem Pogodna Jesień – gratulowała mu wyróżnienia. Wyróżnionym pogratulowali także burmistrz ROBERT ADAMCZYK, przewodniczący Rady Miejskiej BOGUSŁAW SZYMAŃSKI, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Choszczeńskiej JADWIGA SKORBA – FRAŃCZAK, JAN CZERNICHOWSKI, prezes Zarządu Rejonowego Polskiego Związku Rencistów, Rencistów i Inwalidów w Choszczynie, a także panie z „Kobiety 2000”.

– To dla mnie olbrzymie wyróżnienie, ale zdecydowanie chce podkreślić, że na to wyróżnienie zapracowały także moje koleżanki ze stowarzyszenia. Bez ich wsparcia i społecznej pracy niewiele byśmy osiągnęły – E. Jabłońska kilkakrotnie podkreślała, że na jej „Gryfa” zapracowało wiele osób. J. Grobelny uśmiechał się słuchając, że kojarzą go tylko z „Pogodną Jesienią”. – Emeryci, renciści, inwalidzi, diabetycy i ci, którzy działają w naszym kole Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego oraz Ligi Ochrony Przyrody, to oni mogą powiedzieć co robię na co dzień. Dla nas, ludzi starszych, ważne jest to, że samorządowcy nie tylko zauważają, ale także doceniają, to co robimy dla naszego środowiska – skomentował swoje wyróżnienie.

Tadeusz Krawiec